Nr. 128. w Sobotę dnia 4. Czerwca 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Frankfurt n. M. 3 Czerwca. — Postzeitung zamieszcza telegram z Londynu, wedle którego na posiedzeniu wczorajszem konferencyi odrzucili pełnomocnicy duńscy przedłużenie zawieszenia broni, ale w skutek nacisku ze strony mocarstw neutralnych przyrzekli aż do poniedziałku postarać się o nowe instrukcye. Austrya i Prusy niebrały udziału w rozprawach.

— Donoszą za rzecz pewną o konferencyi wczorajszej, że neutralne państwa obstają silnie za linią Szlei z zakazem fortyfikowania i zakładania portów. Niemcy odrzucili tę propozycyą jednogłośnie. Przeciwnie zaproponowano linią apenradską za granicę i przyjęto jednogłośnie zaproponowane przez Niemców zapytanie ludności. Wniesiono o przedłużenie zawieszenia broni. Dania chce jednak dopiero w poniedziałek co do tego punktu się oświadczyć, jeżeli do tego czasu będzie jej zabezpieczoną podstawa pokojowa.

Londyn, 3 Czerwca — Na posiedzeniu wczorajszem konferencyi byli wszyscy pełnomocnicy obecni. Posiedzenie trwało cztery godziny. Dania odrzuciła wiadome propozycye pośredniczące. Radzono o przedłużeniu tymczasomem zawieszenia broni na dni 14. Propozycyą wzięto ad referendum. Przyszłe posiedzenie naznaczono na poniedziałek.

Bruksela, 3 Czerwca. — Indep. Belge pisze o wczorajszej konferencyi londyńskiej, co następuje: niemieccy pełnomocnicy domagali się linii granicznej w ten sposób pociągniętej, że Flensburg i Düppel mają pozostać przy Niemcach. Mocarstwa neutralne oznaczają Szleję za linią graniczną. Dania życzy sobie, aby mocarstwa niemieckie i neutralne naprzód się porozumiały między sobą, proponuje przedłużenie zawieszenia broni na dni 14 a odrzuca dalsze przedłużenie na ten przypadek, gdyby tymczasem nieugodzono się na preliminarya pokojowe. Pełnomocnicy wszyscy wzięli wszystkie oświadczenia ad referendum i odroczyli posiedzenie do poniedziałku.

Wrocław, 3 Czerwca. — Na posiedzeniu dzisiejszem walnego zgromadzenia towarzystwa kolei żelaznéj świdnicko-frejburgskiej przedłożono wniosek magistratów miast Lignicy, Głogowy i Lüben, aby towarzystwo podjęło się budowy kolei z Lignicy do Głogowy. Postanowiono przedmiot ten po ukończeniu przygotowanych robót przedłożyć na nadzwyczajnem posiedzeniu.

Berlin, 4 Czerwca. — Najj. Pan raczył zamianować pomocnika prokuratoryi Brauna w Świdnicy prokuratorem w Krosnach.

Berlin, 3 Czerwca. — Naj. Pan przyjmował dziś z rana o godz. 10 prezesa policyi Bernuta, o godz. 11 ces. rosyjskich pułkowników i adjutantów skrzydłowych v. Eulera i v. Weymarna i kr. majora Witzlebena, będącego tu na urlopie z teatru wojny. O godz. 5 był król Jmć u JCWys. wielkiej księżnej Heleny na obiedzie.

Berlin 3 Czerwca. — Urzędowa Londyńska Gazette ogłasza następującą korespondencyą ściągającą się do zaprowadzenia nowej blokady portów niemieckich, a prowadzoną między duńskim posłem w Londynie a lordem Russlem, który zaświadcza bez żadnej uwagi, iż odebrał duńską notę:

Poselstwo duńskie d. 23 Maja 1864 r.

M. Lordzie! Otrzymałem rozkaz do zawiadomienia rządu angielskiego Jkr. Mości, że blokada portów Kamienia, Swinemünde, Wolgast, Greifswalde, Stralzundu, Barthu, Gdańska i Piławy na Baltyku, tudzież blokada portów i zatok księstw Szlezwiku i Holsztynu, która w dniu 12 b. m. wedle umowy o zawieszenie broni zniesioną została, niezwłocznie na d. 12 Czerwca przy upływie zawieszenia broni na nowo zaprowadzoną zostanie, wyjąwszy przypadek, gdyby układy na londyńskiej konferencyi aż do tego czasu doprowadziły przynajmniej do jakowej tymczasowej ugody.

Rząd mój mając na względzie interesa świata handlowego, poczytał za rzecz nieodbitą, zaprowadzenie napowrót blokady wcześnie oznajmić i równocześnie otrzymałem rozkaz do zawiadomienia, że żaden okręt neutralny, któryby po odnowieniu wojny starał się dostać do blokowanego portu nie będzie zabrany z wyjątkiem przypadku, gdyby poprzednio został zawiadomiony na drodze zwyczajnej lub przez obręby eskadry blokującej.

Mam zaszczyt itd. Torben Bille.

Do Right Hon. hr. Russela.

Urząd zagraniczny, 30 Maja.

Panie Ministrze! Mam zaszczyt uwiadomić pana o odebraniu pruskiej noty z d. 23 bm., w której donosisz o zamiarze rządu duńskiego względem zaprowadzenia w d. 12 Czerw. rb. blokady, jeżeli poprzednio na konferencyi toczące się układy niedoprowadzą przynajmniej do ugody preliminacyjnej.

Mam zaszczyt itd. Russel.

Do p. Torben Bille.

— Kolońska gazeta pisze z Frankfurtu nad Menem pod d. 1 Czerwca: sprawozdanie p. Beusta o londyńskiej konferencyi, którą nadesłał bundestagowi, jest tu czytane w kołach politycznych. Pokazuje się z niego fakt niewątpliwy, że stanowisko pełnomocnika francuzkiego na konferencyi nie odpowiada nadziejom powziętym co do polityki francuzkiej w sprawie księstw zaelbiańskich. Rząd francuzki nigdzie nie wyrzekł, że poczytuje traktat londyński za zniesiony, tylko się domyślają tego po uznaniu przezeń propozycyi angielskich. Rzeczą jest przeto konieczną, przekonać się o wartości rozszerzanych z Paryża wiadomości, iż polityka francuzka sprzyja narodowej sprawie w księstwach. Jak się zdaje, chciał p. Beust okazać, że jego pobyt w Paryzu wiele się nie przyczynił do pomyślnego rozwiązania sprawy księstw.

Królestwo Polskie.

Z nad granicy Król. Polskiego zamieszcza Staatsanzeiger wedle Ostsee Ztg pod d. 1 Czerwca, co następuje: do Białego Orła (pisma wychodzącego w Szwajcaryi) piszą z Paryża, że książe Adam Sapieha podczas zielonych świątek odbył podróż i był na zgromadzeniu, na którem ważne zapadły postanowienia, które później będą podane do wiadomości publicznej. Z dobrego źródła dowiadując się na innej drodze o tem zgromadzeniu, że ono się odbyło w Lipsku dnia 17 Maja a dni następnych przeciągło się w Dreznie. Byli na tem zgromadzeniu delegaci ze wszystkich dawniejszych polskich prowincyi i z emigracyi.

Przedmiotem obrad było, co ma począć komitet narodowy, reprezentujący teraz rząd narodowy, pod danemi stosunkami, czyli ma dalej powstanie prowadzić całemi siłami, lub czekać na pomyślniejsze czasy. Odrzucono jednogłośnie doradzane ogłoszenie, że walka ma ustać i broń być złożona. Zgromadzenie było tego zdania, że takie oświadczenie skompromitowałoby sprawę narodową w oczach Europy i rozdwoiłoby stronnictwo narodowe. Z drugiej strony uznano niepodobieństwo rospalenia na nowo powstania w Polsce. Postanowiono więc walczyć dalej oddziałami jak dotąd, szerzyć agitacye w Polsce i przysparzać ilemożności rządowi moskiemskiemu jak najwięcej trudności, a przytem w cichości przysposabiać jak najobszerniejsze uzbrojenia na ten czas, w którym wybuchną powstania w Księstwach Naddunajskich, Węgrzech i Włoszech.

Naczelnik powstańców Bosak został zamianowany jenerał organizatorem całej siły zbrojnej nowo się utworzyć mającej a dowódzca powstańców Rudowski jego pomocnikiem. Obaj w skutek tej nominacyi udali się zagranicę, jak o tem dawniej donieśliśmy.

Wiele mówią w kołach polskich o przeniewierstwie ajenta dostarczającego broń rządowi narodowemu Z. J. który przeniewierzył się do wysokości 100,000 tal. W zeszłym tygodniu odbył się w Dreznie nad nim sąd wojenny, którego wyrok jest niewiadomym.

Rosya.

Zwracaliśmy zawsze uwagę na pańslawianistyczne dążenia Rosyi; wielu z tych, którymby najbardziej dążenie owo zagrażać mogło, nie zastanawialo się nad tem, z góry osądzając głos nasz za stronny i tendencyjny. I rzeczywiście potrzeba było głębokiej, a nie powierzchownej

znajomości Rosyi, aby nie być obałamuconym tyloma dowodami współczucia, jakie Rosya od półwieku przeszło okazywała dla losu Słowian, poza granicami jej będących. Bezustannie wyprawy uczonych przeżynały wzdłuż i w szersz Słowiańszczyznę, niosąc wszędzie jak apostołowie słowo dobrej nowiny, że car o nich nie zapomni, że czeka tylko sposobnobności, aby ich oswobodził, a na dowód współczucia wydobywali z ukrycia zabytki przeszłości słowiańskiej, pisali dzieła dla biednych ludów, wyznaczali zapomogi uczonym i gromadami wywozili młodzież na naukę do Rosyi; urzędowa prasa tymczasem wsparta zastępem licznych broszur, płakała łzami krokodyla nad prześladowaniem, jakiego doznają ich plemiennicy pod jarzmem tureckiem lub germańskiem. Naturalnie w skutek tego narody pobudzone do życia, prędko zajrzały w przeszłość, zapytały o teraźniejszość i zaczęły myśleć o swej przesłości. Wojna wschodnia zastała propagandę rosyjską na punkcie kulminacyjnym, za chwilę już ustąpić mającą wzrosłym do samodzielności żywiołom narodowym. Potrzeba była gwałtowna uciec się do siły, aby urzeczywistnić plany, którym Mikołaj całe swe żykie poświęcił.

Rezultat wojny wschodniej był fatalnym dla Rosyi. Ludy słowiańskie wątpiąc już nieco pierwej o jej szczerości, straciły do pewnego stopnia wiarę w jej potęgę, a zwróciły się natomiast ku Zachodowi, w nim pokładając swoje nadzieje. Od tej też chwili poczyna się rzeczywiście wzrost narodowości, nad któremi dotychczas Rosya rozciągała swoją opiekę. Rumunii, ktorych rosyjski misyonarz-uczony Jerzy Wenelin w swem dziele wydanem w 1836 r. (»O Mołdo-Wołochach czyli pół Słowianach«) nie wyróżnia bynajmniej od Rosyan, przyszli do bytu politycznego i rozwoju wewnętrznych sił swoich. Grecy rzuciwszy drogę, po której ich wiodła ciemnota i fanatyzm religijny do stracenia niepodległości w objęciach Rosyi, dzisiaj w bogatych swoich zasobach intelektualnych i w opiece Zachodu szukają odrodzenia i siły. Serbowie zaczynają na seryo myśleć o sobie i szybkim krokiem dążą do spełnienia swych zadań. Najsłabsi nawet Bułgarzy, znalazłszy w hatihumajunie więcej opieki i swobody, niżeli kiedykolwiek Rosya swym ludom dała, zaczęli się krzątać, zakładać szkoły, myśleć o niezależnej hierarchii i o przyszłości kraju.

Zaiste szkody Rosyi są nie do powetowania; pojmujemy jej żal, bo osłabienie wpływu Rosyi na Wschodzie jest faktem historycznym. Faktem go zwiemy, bo niejednokrotne a powszechne objawy w życiu całych narodów inaczej nazwane być nie mogą. Ci sami Grecy, którzy na początku wojny wschodniej zrobili w Carogrdzie spisek, aby wyrzucać nocną porą wszystkich Francuzów za to, że świętokzadzką dłoń podnoszą na cara oswobodziciela, ciż sami Grecy przy ostatniem głosowaniu powszechnem, ledwo czterystu głosami danemi przez przyjaciół konsulatów rosyjskich, podnieśli kandydaturę liberalnego i prawosławnego W. ks. Konstantego, kiedy tymczasem niemiec i protestant ks. Glücksburski zyskał 11,000 głosów. Ciż sami Serbowie, którzy jeszcze niedawno rozkazy brali z Petersburga, dziś prześladują u siebie zwolenników rosyjskich. Czyż potrzeba mówić o Rumunach? Dość jest być dzisiaj w księstwach Naddunajskich, aby się przekonać, jak dalece nienawistnem jest dla ludzi samo wspomnienie Rosyan. W całej Bułgaryi konsularni ajenci rosyjscy nie znaleźli zeszłego roku żadnego dziecka do wywiezienia na bezpłatną naukę do Rosyi, a wydawany przez rosyjską ambasadę w Stambule dziennik Cargradskij Wiestnik zaledwie pięciu znalazł prenumeratorów. Zdarzył się wprawdzie jeden amator bezpłatnych darów, które Rosya szczodrą ręką niegdyś rozdawała, i napisał: do rosyjskiego cara w Carogrodzie (autentyczne) prośbę o nadesłanie ksiąg i ubiorów cerkiewnych, ale dostał odmowną odpowiedź, bo już i sama Rosya zaniechała kosztownych a daremnych usiłowań do obudzenia dla siebie sympatyi, które są niepodobne przy znanem postępowaniu caratu. Czemuż się Rosya nie spyta sama siebie o przyczyny, czemu nie tych ludów — oneby jej powiedziały, że otrzymane i obiecywane jej dobrodziejstwa niosą zgubę narodom.

Pominąwszy aż nadto znaną nieszczerość politycznej roli, jaką Rosya przyjęła względem słowian, samo sfałszowanie ich historyi, zanieczyszczenie języka, skrzywiony kierunek oświaty, sprzyjanie hierarchii greckiej, na niekorzyść słowian; oto są główne i ciężkie zarzuty, jakie dziś każdy Słowianin ma na ustach przeciwko Rosyi, nie licząc w to nawet tysięcznych intryg, w których egoizm Rosyi na jaw wychodzi, do których należy np. złudzenie 11,000 Bułgarów fałszywemi obietnicami do przesiedlenia się do Rosyi, zkąd później wrócili zdziesiątkowani nędzą i chorobą. Czemuż Rosya nie spyta swoich wychowańców owej słowiańskiej młodzieży, która wróciwszy do kraju za dobrodziejstwa bezpłatnej nauki, rossiewa potem pogłoski o niewolnictwie, ciemnocie i despotyzmie Rosyi? Czemuż Rosya nie zastanowi się nad tem i nie przypomni sobie: że już w tysiącletnią rocznicę fikcyjnego istnienia Rosyi nie znalazł się w całej Bułgaryi ani jeden człowiek, któregoby mogła nasrodą za solidarność opinii orderem swoim obdarzyć; że w całem księztwie serbskiem jeden tylko archimandryta dostąpił tej łaski; że p. Bohdan Dziedzicki redaktor ruskiego Słowa odmówił przyjęcia orderu? Wszak miłość osobista jakkolwiek naturalna, nie powinna ją stawiać w roli niewinnej ofiary złych języków całej Europy, a tem bardziej całe złe składac na naród polski, bo to ostatecznie w obec przeszłych i teraźniejszych faktów jest śmiesznem; tak jak śmieszną nam wyda się niżej przytoczona korespondencya rosyjskiego dziennika Deń o stanie Rusi galicyjskiej. Ale urzędowa Rosya nie chce być szczerą i prawdomówną, bo to się nie zgadza z jej tradycyą, nie chce szukać winy w sobie, boby to nakazywało poprawę; woli więc dawnym zwyczajem spędzać winę za kogoś, a więc na Polaków, bo ci się bronić nie mogą.

Wreszcie zarzut ten, jakoby Polacy wpłynąć mieli na popsucie reputacyi Rosyi u Rusinów galicyjskich, jest tak niewinny, że z chęcią przyjąćby go można na siebie, gdyby tu nie chodziło o ową dziwną a tak niezgodną z doświadczeniem pretensyą Rosyi, że ją każdy powinien lubić. Panslawiści powinni byli zrozumieć, że słabe i ledwo rodzące się narodowości bez świadomości swej historyi i brzeznaczeń mogły na chwilę zwracać ku niej oczy, mogły w podobieństwie języka i obrzędu szukać tej spólności, którą im szczodre obietnice ajentów rosyjskich wystawiały jako szczyt szczęścia. Lecz gdy wzrosły następnie i pomyślały o sobie, musiały odrzucić nieszczerą dłoń Rosyi, której pozostało dziś tylko, albo się wyrzec swej propagandy, albo też odwołać się do fanatyzmu i ciemnych namiętności ludu. Tej właśnie ostatniej drogi chwyciła się ona i pomijając oświeceńsze stany, które jej niewierzą, całe usiłowania zwróciła na rozbudzenie w ludzie komunistycznych dążności i na reformy obrzędowe, które dla niej mają religijne i polityczne znaczenie; wreszcie ucieka się ona do najbardziej przekonywającego argumentu, do wyludniań, przesiedlań i terroryzmu, którym wojuje gdzie tylko może. Wszakże Murawiew spełnia tylko program p. Pogodina, przywódzcy panslawistów moskiewskich, ogłoszony r. z. w dzienniku naszym.

— Przeciw twierdzeniu zagranicznych dzienników, że starorosyjskie stronnictwo ze swemi panslawistycznemi zachciałkami coraz więcej wpływu zyskuje w Polsce, dążąc do połączenia wszystkich ludów pod rosyjskim caryzmem, Niemców zaś uważa za odwiecznego wroga słowiańszczyzny, przeciw któremu skierowane są jej plany zaborcze i cała nienawiść, występuje temi dniami niemiecka Petersburger Ztg z następującą odpowiedzią:

Badając istotę rzeczy, znajdziemy jako jedyny ślad, który mógł był dać powód do podobnego twierdzenia, tę okoliczność, że ten lub ów przy nowej organizacyi chłopskiepo stanu w Polsce zatrudniony urzędnik (moskiewski) należy do tak zwanych »Słowianofilów«, których za granicą mylnie uważają za stronnictwo polityczne. »Słowianofile« nie tworzą, ani politycznego stronnictwa ani nawet stowarzyszenia z określonemi dążnościami; nazwa ta oznacza tylko teoretyczne usiłowania, znajdujące wierne odbicie w niemieckich »Germanistach«. Badania archeologiczne i językowe, obejmujące wszystkie słowiańskie ludy, stanowią główne zatrudnienie »Słowianofilów,« pomiędzy sobą żadnym ściślejszym węzłem niepołączonych. Że u niektórych w skutek owych specyalnych zatrudnień i spotęgowanego zajęcia się wszystkiemi słowiańskiemi ludami pojawiać się mogą panslawistyczne idee, o jakich była powyżej wzmianka, nie myślimy zaprzeczać; są to jednak idee, mrzonki jednostek, które znaleść można jako wyjątki od prawidła u wszystkich narodów. Co się tyczy zaś naszego rządu, nie myśli on o niczem mniej jak o podobnych zaborczych dążeniach. Rosya już nadto wielką jest nawet dla najbogaciej uposażonej potęgi władczej i nastręcza najwdzięczniejsze i konieczne zadanie podniesienia i kształcenia narodu, a niepowiększania już tak i tak niezmiernego ogromu. Żadne narodowościowe marzenia jakiegokolwiek rozmiaru nie sprowadzą naszego rządu z tej drogi: ani Niemcy ani żadne inne państwo nie ma się od nas czego obawiać, jeśli nas pozostawi w pokoju. Sądzimy, iż najdokładniej określimy rzecz, jeśli powiemy, że rząd rosyjski a z nim i wielka większość rosyjskiej ludności chce być rosyjską (może ruską bo po niemiecku jest rusisch R. Cz.), a nie słowiańską.«

Tyle niemiecka Petersburger Ztg. O panslawistycznych tendencyach Rosyi zamieściliśmy powyżej obszerniejsze uwagi; nie potrzebujemy więc dotykać tu na nowo tej sprawy. Przypominamy tylko redakcyi Petersb. Ztg przysłowie znane: »L'apetit vient en mangeant i Consuetudo alter natura«; i radzimy jej, żeby sobie przypomniała, iż przed kilku laty rząd rosyjski w jednym ze swych zakładów wydał etnograficzną mapę Rosyi, której granice sięgają poza Karpaty w głąb Węgier. Co do skromności Rosyi, która według oświadczeń petersburgskiego Niemca, dziś niczego nie pragnie, jak tylko, aby była rosyjską, wierzymy temu zapewnieniu: wiemy bowiem, co to znaczy »Rosya chce być tylko rosyjską«, to znaczy, że chce zmoskwicić Ruś, Litwę i Polskę; wszak nie dawno ogłosił Dz. Powsz., że już czas »abyśmy przestali być Polakami a stali się Rosyanami.« Wierzymy także, że i owe ludy na półwyspie bałkańskim i gdzieindziej osiadłe, w których zapewne z wielkiej wstrzemięźliwości Rosya ciągle wichrzyła i wichrzy, chce mieć tylko rosyjskimi a nie słowiańskimi, bo w gruncie rzeczy nie może ona być słowiańską, gdyż brak jej wszelkich znamion słowiańskich, brak jej duszy słowiańskiej, otwartej, szczerej, łagodnej, pełnej rodzinnych uczuć, cudzego nie pożądającej. Zresztą co do wspomnianej wstrzemięźliwości, czy też Rosya przypadkiem nie myśli zabawić się w owego pokutnika w bajce Krasickiego, co to »cierpiąc przykładne z dóbr świata wyznanie, chudy gdy był grzesznikiem, utył na pokucie?«

Otóż nigdyśmy się nie spodziewali, żeby tak niewinne nauki, jak archeologia i filologia słowiańska, tak szkodliwy wpływ wywierały na ludzi, którzy się im poświęcają, żeby w nich wytępiały poczucie dobrego i złego, wykrzywiały pojęcie własności i popychały ich do wydzierania własności prawemu właścicielowi. Filologii klasycznej zarzucano kilkakrotnie, że wywiera wpływ szkodliwy, budząc zamiłowanie do pogańskich czasów; tymrazem zarzut niesłuszny, bo, jak dowodzą, czynności komitetu włościanskiego w Polsce, do którego według Petersburger Zeitung wchodzą Słowianofile, badacze starożytności i języków włościańskich, archeologia i filologia słowiańska prowadzą do czasów pogańskich. Powtóre każdy cokolwiek z rzeczą obznajmiony przyzna, że wszelki rząd pojmujący swoje zadanie użyje do organizacyi stanu włościańskiego ludzi fachowych, wyłącznie sprawie się poświęcających, a nie archeologów i lingwistów słowiańskich, chyba, że to tylko dalszy ciąg owego systemu, według którego »odkazaniod czynnej służby« posyłani bywają do gimnazyów na profesorów fizyki, lub ten, co to »dla frejlin cesarskich robi kiełbaski, a w orkiestrze jest basem, zarazem jest i szkół dozórcą.«

Francya.

Paryż, 1 Czerwca. — Dzisiejszy wieczorny Monitor pisze, że książe Kuza doniósł porcie o swym zamiarze przybycia do Konstantynopola,

aby odwiedzić sułana. Książe działa w myśl rady udzielonej mu z Paryża.

— Pays donosi z Kopenhagi, że tam wciąż nadchodzą adresa z Jutlandyi, domagające się odnowienia wojny. Monitor wieczorny potwierdza, że w Kopencadze panuje usposobienie wojenne. Prawdziwa tam burza powstała na wiadomoćć czego się Niemcy domagają i dla tego żądają wojny, skoro Niemcy nie przystaną na warunki duńskie. Monitor tłumaczy usposobienie to duńskie porą roku, która bardzo sprzyja działaniom na morzu.

— W sferach rządowych panuje przekonanie, że ostatnie bitwy amerykańskie nie zmieniły w niczem stanowiska konfederatów do federalistów, i że prędzej czy później przyjdzie do tranzakcyi. Wojskowi francuscy studyjują z zajęciem wojnę amerykańską i wielbią dzielny charakter tak konfederatów jak federalistów. Widać w ludności amerykańskiej hart cielesny i duchowy, nie spaczony życiem salonowem; widać miłość mozołu i wrażania się w życie wojenne, widać geniusz wojskowy. Amerykanie wyrobili w swem łonie talenta jeneralskie, które nie są tu już cenione lekkomyślnie.

Austrya.

Wieden, 29 Maja. — O wczorajszem posiedzeniu konferncyi panuje tajemnicze milczenie; to tylko pewna, że mylne są wiadomości o powtórnym zwrocie rzeczy w Kopenhadze i odpowiednich mu żądaniach Danii. Przeciwnie, jak się dowiaduję z dobrego źródła, pełnomocnicy duńscy nie postawili żadnych wniosków w obec wspomnionych w liście moim piątkowym propozycyi austryacko pruskich, lecz wzięli rzeczone propozycye ad referendum.

Donjesienie paryzkiej La Presse, że lord Russel w okólniku do posłów W. Brytanii oświadczył, że Anglia nie może utrzymać traktatu londyńskiego z 1852 i zawartej w nim zasady całości terytorialnej Danii potwierdza się. Okólnik ten nadszedł przed kilku dniami do lorda Bloomfielda i nie pozostał bez wpływu na nowy zwrot polityki tutejszego gabinetu. Lord Russel wysłał tę notę z wiedzą interesowanej strony, czyli reprezentantów duńskich, którymi się opiekuje, a nawet po części z ich pobudki. Cz.

Kronika miejscowa.

Poznań, 4 Czerwca. — Dziś właśnie lat 50 upływa, jak nasz dostojny arcypasterz wyświęconym został na kapłana. Udał się sam na ustronie dla pomodlenia się w głębi duszy swojej za dobro powszechne i swoje, a tymczasem kapituła tutejsza idąc za popędem swoim i powszechnym postanowiła solennem nabożeństwem podziękować Bogu za dobrodziejstwa i długie życie Arcypasterza, poświęcone dobru owieczek pieczy Jego powierzonych. Jakoż dziś o godzinie 10 rozpoczęło się w katedrze uroczyste nabożeństwo, na które przybyło mnóstwo pobożnych tak z miasta jakoteż z prowincyi, tudzież duchowieństwo z obu diecezyi. Katedra aż do natłoku była przepełniona i upiększona kwiatami eksotycznemi. Tron arcypasterski był okryty nowym kobiercem, który wyrobiły damy należące do towarzstwa ś. Wincentęgo. Podczas mszy ś. odegraro mszą sławną Herubiniego, a Tedeum wedle kompozycyi Albina Maszka. Wreszcie podajemy w ustępie wymowny głos samego Arcypasterza z listu Jego pasterskiego do duchowieństwa i wszystkich wiernych w obu dyecezyach wydanego w wiilgią Wniebowstąpienia Pańskiego. Roku Pańskiego 1864 jak następuje:

»Wiek podeszły, któregośmy z łaski Boga się doczekali, zapowiada nam bliskość dni naszych ostatnich, przeto już stojąc nad grobem, w który zgrzybiałe kości nasze będą złożone, ku wam obracamy myśl i serce swe, aby nie zostawić was bez pociechy i nadziei. Ciężkie albowiem za dni tych przyszły utrapienia tak na kościół Boży jak i na nas i ręka Pańska dotknęła nas srodze; a wy, patrząc jako łódka, którą płyniemy, ciskana bywa falami, strwożeni i w zwątpieniu wołacie z apostołem: ratuj nas Panie, ratuj, bo giniemy!

Najmilsi! nie utonie łódka nasza, choćby najzajadliwsze w nią biły bałwany, jeśli Chrystus, Jezus i Pan nasz, będzie z nami w łódce. Apostołowie święci, płynąc razem z mistrzem swym na morzu, myśleli, gdy się stało wielkie wzburzanie wody i łódka wałami się okrywała, że śpi Zbawiciel. (Mat. VII. 24.) Podobnie w dziejach kościoła Bożego jak i w dziejach narodów chrześciańskich bywają czasy, w których się zdaje, jakoby Boska wszechmocność i sprawiedliwość przestała rządzić w świeście; w których ostatnie fundamenty wiary i życia społecznego zachwiane, ruiną grożą i zniszczeniem wszystkiego, co stało dotychczas; w których grzesznik i niewiara tryumfujac woła z urąganiem się na lud wierny: A gdzież jest teraz Bóg twój, w którym nadzieję swą pokładałeś? Jest jednak Opatrzność święta i w tych czasach panowania grzesznika, i Bóg sam, nie kto inny, trzyma w ręku ster świata i czuwa nad nim, jako czuwał Chrystus na łódce, gdy już miała utonąć. Przeto też słowem tegoż Chrystusa Pana odzywamy się do was, którzy w ucisku swym trwożycie się i lękacie: »czemu bojaźliwi jesteście i małej wiary?«, bo on »wstawszy rozkaże wiatrom i morzu i stanie się uciszenie wielkie.« (Mat. VIII. 26.)

Sędziwy Arcypasterz wasz mocną na tamten świat zabierze z sobą nadzieję, że na łódce, której ster w ręce mu był oddany, jest i będzie Zbawiciel z wami. A nadzieję tę pewną bierzemy z dni długich, któreśmy z wami przeżyli i z pociech, których nam Bóg dał się w leciech podeszłych doczekać. Idą wprawdzie straszne i coraz silniejsze wichry naprzeciw fundamentom, na których kościół Boży i wszelkie społeczeństwo ludzkie jest zbudowane, ale pośród powszechnej ciemności i zamięszania ukazują się od czasu do czasu znaki zapowiadające bliskie zwycięstwo prawdy, a pohańbienie jej nieprzyjaciół.«

Przybyli do Poznania dnia 4 Czerwca.

BAZAR: Koczorowski z Mielęcina, Mniewski z Polski, Zakrzewski z Osieka, Żychlińska z Sokolnik, Dziembowski z Polski, Basiński z Tnrska, Bielawski z Pleszewa.

HERWIGA HOTEL RZYMSKI: Jacoby z Wyszay, Benas z Szczecina, Hebrich z Pleszewa, Baumeister z Sremu,, Grassmann z Kurnika, Brücks z Miniszkowa, Lessing z Elberfeldu, Queck z Aachen, Klostermann z Poczdamu.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKKI: Keibel z W. Mnichów, v. Saenger z Połajewa, Reiss i Kleinecke z Berlina, Rosenthal z Wrocławia, Boy z Głuchowa, Kamprath z Lipska, Dormejer z Bünde, Wiens z Berlina.

STERNA HOTEL EUROPEJSK: Żołtowska z Zajączkowa, hr. Mielżyńska z Gościeszyna, Rymarkiewicz z Zaborowa, Baschlau z Wrześni, Imkemejer z Gostynia, Vielhen z Międzyrzecza, Bruck z Gościeszyna, Schultz z Biesterfeldu, Barchow z Starogrodu, Korach z Królewca, Pinner z Berlina, Boas z Szczecina.

HOTEL DU NORD: Skarzyński z Sukkel, Ponikierski z Słabomierza, Zoch z Theerkeuthen, Parczewski z Lewkowa.

HOTEL BERLIŃSKI: Zedler z M. Gałąsków, Heickerodt z Pławców, Lehmann z Gartza, Neffes z Wrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM: Radachowski i Raczyński z Kruszewa, dz. Trojanowski z Miechanowic i Smielowski z Wrześni, Sawicki z Rybna, Niklawski z Leszna.

HOTEL PARYSKI: Kierski z Małachowa, prob. Gieburowski z Kamieńca, Tesner z Kostorowa i Ołyński z Gniezna, dz. Kegel z Trzemeszna i Kuczyński z Wysokiego, Sncharski, Dorszewski i Lange z Gniezna, Miaskowski z Wrześni.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Fuchs z Obrzyska, Thorenz z Strzałkowa, Ebmejer z Paderborna.

POD TRZEMA LILIAMI: Dargel z Gniezna, Reich z Ryczywołu, Schultz z Kościana.

POD BARANKIEM: Ehlert z Glinna.

OBWIESZCZENIE

tyczące się kąpania w Warcie i Cybinie.

Kąpać się w Warcie i Cybinie wolno tylko w prywatnych łazienkach i na miejscu wolnem do kąpania przeznaczonem. Ostatnie położone po lewej stronie od drogi Dębińskiéj naprzeciwko pierwszej cegielni Ratajskiej, oznaczone jest kołami i tablicą z napisem: »Publiczne miejsce do kąpania przeznaczone.«

Miejsce do pławienia koni przeznaczone, znajduje się bezpośrednio na tej stronie publicznego miejsca do kąpania naprzeciwko cegielni pana **Ephraima** i także oznaczone jest tablicą.

Kąpanie i pławienie na innych miejscach w mieście i za takowem położonych, mianowicie zaś w pobliżu przeprawy do Miasteczka, pod brzegiem Warty z powodu głębin niebezpiecznym na téj stronie zakładu p. **Andersa** jako też pomiędzy ostatnim a zakładem pana **Klopscha**, przestąpienie znaków granicznych na miejscach do kąpania przeznaczonych, bieganie kąpiących się nad brzegiem bez odzieży, jak i w ogóle wszelkie zachowanie się uwłaczające dobrym obyczajom, ulegają wedle okoliczności karze pieniężnéj od 1 do 5 Talarów lub stósownem więzieniu.

Rodzice, opiekuni, majstrowie i właściciele koni powinni na powyższe przepisy zwrócić uwagę swych dzieci, uczni i służących.

Poznań, dnia 1. Czerwca 1864.

Król. Prezes Policyi.
v. Baerensprung.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Nieruchomość w **Rosku** pod Nr. 7. położona do zamężnéj za właścicielem **Marcinem Fischer, Julianny** z **Surma** należąca, oszacowana sądownie na 7015 Tal. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być w terminie licytacyi na dniu 15. Listopada 1864. przed południem o godzinie 10éj w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnéj z księgi hipotecznéj się niewykazującéj, z summy kupna zaspokojonemi być chcą, winni się z swemi do nas zgłosić.

Wieleń, dnia 2. Czerwca 1864.

Król. Kommissya Sądu powiatowego I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Krotoszynie.
Wydział I.

Dobra szlacheckie **Łagiewniki**, własnością **Władysława Prospera Przyłuskiego** będące, oszacowane na 49,413 Tal. 4 Sgr. 6 Fen. wedle taxy, która wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, przejrzana być może, mają być

dnia 5. Grudnia 1864.

z rana o godzinie 11éj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy zaspokojenia względem pretensyi realnéj, z księgi hipotecznéj nie wykazującéj się, z ceny kupna poszakują, winni z takową do sądu subhastacyjnego zgłosić się.

Kotoszyn, dnia 16. Kwietnia 1864.

Przegląd miesięczny
Banku prowincyalnego akcyjnego W. X. Poznańskiego.

Activa.		
Pieniądz bity.	302,910	Tal.
Banknoty pruskie i bilety kassowe	2370	»
Weksle	1,449,500	»
Remanenta lombardu	396,060	»
Kamienica i rozmaite pretensye	77,590	»
Passiva.		
Noty w biegu będące	857,270	Tal.
Pretensye od korrespondentów.	50,300	»
Depozyta przynoszące procent z 2 miesięcznem wypowiedzen.	205,570	»

Poznań, dnia 31. Maja 1864.

Dyrekcya.
Hill.

Wypowiedzenie

spłacić się mających gotowizną 3½ % listów zastawnych W. X. Poznańskiego.

Dziedzice poniżéj wymienionych dóbr spłacili następujące na tychże ciążące 3½ % listy zastawne, które z ksiąg hipotecznych mają być wymazane. Tym końcem wypowiadamy niniejszém takowe, mianowicie:

Nr. list. zast. bież.	amort.	D o b r a.	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
4	1525	Arcugowo	Gniezno	1000
6	1527	dito	dito	1000
7	1528	dito	dito	1000
14	1349	dito	dito	500
28	1249	dito	dito	100
31	1252	dito	dito	100
36	1647	dito	dito	40
37	1648	dito	dito	40
40	1651	dito	dito	40
46	988	dito	dito	20
2	1267	Chwalibogowo	Września	1000
7	1272	dito	dito	1000
8	1273	dito	dito	1000
10	1275	dito	dito	1000
17	1100	dito	dito	500
18	1101	dito	dito	500
19	1102	dito	dito	500
22	1105	dito	dito	500
26	1109	dito	dito	500
27	1110	dito	dito	500
28	1111	dito	dito	500
31	1114	dito	dito	500
33	913	dito	dito	200
36	916	dito	dito	200
42	964	dito	dito	100
43	965	dito	dito	100
44	966	dito	dito	100
45	967	dito	dito	100
50	1396	dito	dito	40
52	1398	dito	dito	40
53	1399	dito	dito	40
55	1401	dito	dito	40
56	1402	dito	dito	40
59	741	dito	dito	20
60	742	dito	dito	20
61	743	dito	dito	20
63	745	dito	dito	20
64	746	dito	dito	20
65	747	dito	dito	20
67	2029	dito	dito	1000
68	2030	dito	dito	1000
70	1799	dito	dito	500
74	1843	dito	dito	100
75	1844	dito	dito	100
77	1846	dito	dito	100
84	1464	dito	dito	20
6	3471	Niedźwiady	Wągrowiec	1000
13	3360	dito	dito	500
15	3362	dito	dito	500
17	3364	dito	dito	500
24	3342	dito	dito	200
26	3344	dito	dito	200
27	3345	dito	dito	200
33	3774	dito	dito	100
38	3779	dito	dito	100
43	3741	dito	dito	40
45	3743	dito	dito	40
46	3744	dito	dito	40
47	3745	dito	dito	40
50	2964	dito	dito	20
52	2966	dito	dito	20
54	2968	dito	dito	20
56	2970	dito	dito	20
2	3475	Skórki I. II.	dito	1000
4	3477	dito	dito	1000
7	3480	dito	dito	1000
12	3369	dito	dito	500
14	3371	dito	dito	500
15	3372	dito	dito	500
22	3352	dito	dito	200
24	3354	dito	dito	200
25	3355	dito	dito	200
27	3782	dito	dito	100
28	3783	dito	dito	100
29	3784	dito	dito	100
30	3785	dito	dito	100
31	3786	dito	dito	100
33	3788	dito	dito	100
34	3789	dito	dito	100
40	3752	dito	dito	40
43	2973	dito	dito	20
45	2975	dito	dito	20
9	5028	Stawiany	dito	1000
12	5031	dito	dito	1000
13	5032	dito	dito	1000
27	4962	dito	dito	500
28	4963	dito	dito	500
31	4966	dito	dito	500
32	4967	dito	dito	500
34	4969	dito	dito	500
35	4970	dito	dito	500
38	4855	dito	dito	200
39	4856	dito	dito	200
42	4859	dito	dito	200
43	4860	dito	dito	200
44	4861	dito	dito	200
45	4862	dito	dito	200
47	4864	dito	dito	200
48	4865	dito	dito	200
49	4866	dito	dito	200
50	4867	dito	dito	200
54	5055	dito	dito	100
55	5056	dito	dito	100
56	5057	dito	dito	100
59	5060	dito	dito	100
60	5061	dito	dito	100
61	5062	dito	dito	100
66	4711	dito	dito	40
67	4712	dito	dito	40
70	4715	dito	dito	40
74	3910	dito	dito	20
76	3912	dito	dito	20
77	3913	dito	dito	20
78	3914	dito	dito	20
80	4972	dito	dito	500
81	4869	dito	dito	200
82	5064	dito	dito	100
12	3117	Wiatrowo	dito	500
13	3118	dito	dito	500
17	3122	dito	dito	500
18	3123	dito	dito	500
22	3127	dito	dito	500
25	3073	dito	dito	200
28	3076	dito	dito	200
29	3077	dito	dito	200
31	3079	dito	dito	200
32	3080	dito	dito	200
35	3083	dito	dito	200
36	3084	dito	dito	200
43	3498	dito	dito	100
44	3499	dito	dito	100
45	3500	dito	dito	100
46	3501	dito	dito	100
50	3505	dito	dito	100
51	3506	dito	dito	100
58	3519	dito	dito	40
59	3520	dito	dito	40
61	3522	dito	dito	40
62	3523	dito	dito	40
63	3524	dito	dito	40
67	2752	dito	dito	20
68	2753	dito	dito	20
70	2755	dito	dito	20
71	2756	dito	dito	20
72	2757	dito	dito	20
73	2758	dito	dito	20

i wzywamy dzierzycieli wymienionych listów zastawnych aby takowe z należącemi do nich kuponami od 8go Narodzenia 1864. w stanie do kursu usposobionym pod unikinieniem wydać się mającego na ich koszt wywołania publicznego już nadchodzącym na Św. Jan 1864. termine poboru prowizyi ziemskiej, a mianowicie w czasie od 4. do końca Sierpnia 1864. do kasy naszéj za odebraniem udzielić się mającéj na to rekognicyi złożyli i następnie imienną wartość w gotowiźnie dnia 2. Stycznia 1865. odebrali.

Zamiejscowym posiadaczom rzeczonych listów zastawnych wolno takowe nadesłać niefrankowanemi podaniami, poczem przesłanie rekognicyi a następnie waluty al pari za nie w swoim czasie franko nastąpi.

Poznań, dnia 1. Czerwca 1864.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Sprostowanie.

W ogłoszeniu naszém z dnia 21. z. m. dotyczącém wylosowanych 3½ % listów zastawnych znalazły się następujące pomyłki drukarskie:

Nr. 4/784. zamiast 4/794. Posadowo na 1000 Tal.
» 53/5118. Łącz zamiast Łąg na 200 Tal.
» 4/4085. Ostrówiec zamiast Ossówiec na1000 Tal. SJ. 63.
» 23/5737 Górki zamiast Górka na 500 Tal. BN. 63.
» 10. Wszemborz zamiast Wszemborz na 500 Tal. SJ. 63.
» 29. Czelusin zamiast Czeluścin na 200 Tal. SJ. 63.
« 37. Czestram v. Golejewki zamiast Golejewko na 200 Tal SJ. 63.
» 23. Lubawa zamiast Łubowo na 200 Tal. BN. 63.
» 37 Zawory zamiast Zadory na 200 Tal. BN. 63.
» 47/4845. zamiast 37/4845. Sośnica na 100 Tal. SJ. 62.
» 34/2881 zamiast 34/2851. Czerlin na 40 Tal. SJ. 62.
» 89. Pławno zamiast Sławno na 40 Tal. BN. 63.
» 113. Białcz i Skóraszewo zamiast Skóraczewo na 20 Tal. SJ. 63.
» 254/4444. zamiast 245/4444 Chocieszewice na 20 Tal. SJ. 60.
» 31/2180. zamiast 31/2280 Węgry II. na 20 Tal. SJ. 63.
» 38/2282. zamiast 33/2283. dito na 20 Tal. SJ. 63.
» 25/3909. zamiast 25/3907. Żółcz na 20 Tal. SJ. 63.

które się niniejszém prostują.

Poznań, dnia 3. Czerwca 1864.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 4. Czerwca 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) wyżej. Na Czerwiec 34¼ list. 34 pien., na Czerwiec Lipiec 34¼ list. 34 pien., na Lipiec Sierpień 35 list. 34⅜ pien., na Sierpień Wrzesień 36¼ list. 36 pien., na Wrzesień Paźdz. 37¼ list. 37 pien., na Paźdz. Listopad 37¼ list. i pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) lepiej. Na Czerwiec 15 list. 14 11/12 pien., na Lipiec 15¼ list. 15⅙ pien., na Sierpień 15 7/12 list. 15½ pien., na Wrzesień 15¾ list. 15⅔ pien., na Paźdz. 15½ list. 15 5/12 pien., na Listopad 15¼ list. 15⅙ pien.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 3. Czerwca 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kuran papierami.	Na pr. kuran gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	4½	—	100
„ z roku 1859.	4½	—	105¾
„ z roku 1856.	4½	—	100
„ z roku 1853.	4	—	95
Obligi długu skarbowego	3½	--	90½
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	3½	—	90
dito miasta Berlina.	4½	—	101½
dito „	3½	89¾	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	83⅛
dito dito	4	—	99
dito Pruss Wschodnich . .	3½	—	85½
dito Pomorskie	3½	—	89⅛
dito dito	4¼	—	99
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	3½	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	95½
dito Szląskie	3½	—	93
dito Pruss Zachodnich. . .	3½	—	84⅛
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	95⅜
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	101	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	95½
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.. .	4	99¾	—